

Nr. 49.

Warszawa 25 listopada / 7 grudnia 1867 r.

Wychodzi w każdą sobotę.

Redakcja przy ulicy Nowy Świat Nr. 28.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Sprawy giełdowe i w ogóle finansowe nie mogą odzyskać stałego gruntu, dopóki się ostatecznie nie wyjaśnią stosunki polityczne. Zapewnienia pokojowe, chociaż z wysokich sfer pochodzące, nie znajdują echa w publiczności, zwłaszcza oswojonéj z interesami,—bo nie harmonizują wcale z uzbrojeniem całéj Europy, ani z wikłającemi się coraz bardziéj kwestjami polityki międzynarodowéj. Społeczność trapią z wielu stron plagi zbrojnego pokoju: kapitały trawią się bezczynnością; praca, w obec ogólnego ścieśnienia, zasypia z braku podniety i żywiołu; uzbrojenia utrzymują wielkie budżety, po większéj części zamykane deficitem i pokrywane długiem bieżącym (dette flottante). Niezmierna wysokość tego długu we Francji rodzi domniemanie bliskiéj pożyczki. Włochy również, jak się zdaje, dla równowagi finansowéj, tego chwiejnego środka ciężkości w pożyczce szukać będą zmuszone. Do trudności położenia dodać należy powszechną drożyznę chleba, fatalnie z zastojem pracy w parze idącą.

Pierwsza z kwestij na porządku dziennym—kwestja rzymska, zdaje się być bliską jakiegoś rozwiązania,—tak przynajmniéj wnosić można z dokonywającego się już wycofania z Włoch korpusu francuskiego; nic jednak dotąd nie wskazuje, czy ma to oznaczać dojście konferencji, czy przedłużenie konwencji wrześniowéj, czy wreszcie poprostu cofnięcie się przed energicznem wystąpieniem opozycji w Izbie prawodawczéj francuskiéj, a może i przed protestacją dyplomatyczną.

W austriackiéj Radzie państwa, najważniejszym obecnie przedmiotem obrad było prawo o delegacjach, mające zapewnić autonomję prowincij. Izba wyższa miała niekłamaną ochotę odeprzeć lub zobojętnić to prawo, już przez Izbę poselską przyjęte,—i w d. 1 grudnia wprowadziła znaczne poprawki; ale nazajutrz inne względy przeważyły i projekt przeszedł prawie bez zmiany.

O targu warszawskim nic nowego; można tylko zanotować małą podwyżkę w kursie papierów publicznych listy zastawne i likwidacyjne zyskały około $^1/_2$ %, pożyczka premjowa $^3/_4$ %, akcje drogi żelaznéj bydgoskiej przeszło 1%.

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 29 listopada—5 grudnia.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Piątek 29 listop.	Sobota 30	Poniedz. 2 grud.	Wtorek 3	Środa 4	Czwar. 5	Stosunek do równi na 100
			CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU						
			Ruble						
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie									
Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	71	.	.	.	.	.	71
Bilety Skarbu Kr. Pol.	4,32	100	.	.	.	.	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	101,50	.	.	.	.	.	134 2/3
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z kup	5	45	50,75	.	.	.	.	.	112 1/3
" " *B* (z. 200)	0	30	27	.	.	.	.	.	90
	5	30	33,75	.	.	32,25	.	.	107 1/2
Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	56	.	.	.	.	.	56
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	56,50	56,83	57,25	57,33	57,33	56,92	56 9/10
kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,05 5/9	.
Ruskie									
5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	68,75	69	.	.	69
6-ta pożyczka	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	116,25	117	117,50	117	117	117	117
" " z 1866 r.	5	.	109,25	110	110	110,25	110	110	110
Metaliki (300) lutowe	4	100	.	.	99,50	.	.	.	99 1/2
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	.	.	.	.	.	.	.
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	.	77	77,25	77,25	77,25	77 1/4
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie									
Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	77,75	78	78,25	78,25	78	78	78
" " " ser. 2	4	100	67,75	68,25	68,50	68,58	68,50	68,42	68 3/7
kupon	.	.	.	.	.	.	.	1,81 1/9	.
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	68	69	69	69	69	68	113 1/3
" " W-B. (100. 150)	4	100	52,67	52,67	53,08	53,33	53,83	53,83	53 4/5
" " Teresp. (100)	5	100	80	.	80,25	80	.	80	80
" " Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Rus.									
Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	*111,50	.	.	.	.	.	*89 1/5
Obligacje " "	4 1/2	100	.	.	.	.	.	.	.
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	106,42 1/2	106,57 1/2	106,20	106,05	106,05	106,05	114 1/5
Gdańsk (100) "	.	92,857	.	.	106,20	105,90	.	105,90	114
Hamburg (M. B. 300) "	.	140,855	.	.	.	.	.	.	.
Londyn (Ł. 1) 3 "	.	6,304	.	.	7,28	7,25	.	7,25	115
Paryż (Fran. 300) 2 "	.	75,214	.	.	.	.	86,85	86,55	115 1/4
Wiedeń (Gul. 150) "	.	92,857	.	.	89,55	.	.	.	96 2/5
Petersburg (Rub. 100) 1 "	.	100	.	.	.	.	.	.	.
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	5,98	.	.	.	5,98	.	116 1/8
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	3,42 1/2	.	.	.	3,42 1/2	.	114
Rubel srebrny	.	1	.		.		.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	,	.	.	1,08	.	116 1/3
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	,	.	.	0,61 1/2	.	97 4/5

		Warszawa.	Petersburg.	Londyn.	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Amsterd.
STOPA SKUPU:	bankowa:	6%	8 (10)	2	2 1/2	4	4	2 1/2	2 1/2
	giełdowa:	—	8 1/2 (9 1/2)	1 (1 1/2)	2 1/4	4	2 3/4	1 3/4 (2)	2 1/2

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 26 listopada	w ciągu tygod. przyb. (+) ub. (—)	w d. 3 grudnia
	r u	b l	i
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.088.495, 51	+ 184.825, 22½ — 277.486, 35½	1.995.834, 38
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi. .	211.283, 56	+ 15.964, 67 — 19.433, 55	207.904, 68
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Włocł.	121.715, 65	+ 3.300, . — 4.750, .	120.265, 65
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	16.296, 60	+ 25.622, 65½ — 39.197, 28½	2.721, 97
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	966.580, 52	+ 20.879, . — 17.429, .	970.040, 52
3. „ na zast. towarów (a) wełny .	453.449, 50	+ 87, 57 — 22.557, 57	430.979, 50
3. „ na zast. towarów (b) in. tow.	179.464, 79½	+ 1.316, 46 — 670, 32	180.110, 93½
4. „ „ kosztowności.....	723.593, 62½	+ 14.545, 86 — 4.017, 48	734.122, 00½
5. Otwarte kredyta.	6.014.349, 18½	+ 689.282, 15 — 730.648, 85½	5.972.982, 48
6. Kasa: Monety srebrne............	2.652.599, 23¼	+ 21.974, 27⅓	2.674.573, 50½
6. Kasa: „ złote..............	27.350, 28	.	27.350, 28
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego.....	597.442, .	+ 30.400, .	384.120, .
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa......	555.214, .	+ 627.702, .	1.225.144, .
Łącznie (6)	3.631.111, 51¼	+ 680.076, 27¼	4.311.187, 78 1/

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Wartość ubespieczona zabudowań w Berlinie, porównawczo przedstawiona.

Wartość ubespieczona zabudowań, wynosiła w Berlinie:

w roku 1844...... 110.598.000 talarów
„ 1860...... 162.902.525 „
„ 1863...... 209.850.250 „
„ 1864 .... 228.743.275 „

W całém państwie pruskiém wynosiła także wartość:

1861 .... 4.074.800 000 talarów
1862 . .. 4.356.800.000 „
1863 .... 4.597.400.000 „
1864 .... 4.890.200.000 „

Z téj ostatniéj cyfry ubespieczyły: Towarzystwa na wzajemności oparte 2.270.300.000; Towarzystwa premjowe 2.619.900.000.

Według tego, wartość ubespieczeń stolicy do ogółu państwa pruskiego, w ówczesnym jego składzie, miałaby się prawie jak 1 do 22.

Dochód z najmu mieszkań obliczono w Berlinie:

w roku 1860 na 12.353.057
„ 1861 „ 14/milj.
w roku 1863 na 15/milj.
„ 1864 „ 17½ milj.

Jednocześnie powiększyły się i długi hipoteczne obciążające nieruchomości. Długi te wynosiły:

w roku 1860.. 139.092.071
„ 1865.. 250.752.158

czyli w pierwszéj z tych epok długi nie dochodziły wartości ubespieczonéj, w drugiéj zaś ją przewyższyły.

Porównajmy teraz Berlin z Paryżem.

W Paryżu główną instytucją ubespieczającą jest Towarzystwo na wzajemności oparte, ze składką nader niską, bo tylko 9 od 10.000 wynoszącą.

W Towarzystwie tém ubespieczonych jest 25.000 domów na sumę 3.200 miljonów franków. Ponieważ w Paryżu liczą domów 50.000, sumę tę podwoić należy dla uzyskania wyobrażenia o całości. Wypadnie stąd suma 6.400 milj. fr. czyli 1.700 milj. talarów.

Proporcja między Berlinem a Paryżem wypadłaby stąd jak około 2 : 15.

Wartość ubespieczeń nieruchomości w Królestwie Polskiém, w Dyrekcji ubespieczeń, wynosiła:

	w miastach	we wsiach	w całym kraju
	r	u b l	i
w r. 1840 ..	37.594114	52.685869	90.279983
„ 1844 ..	41.784817	59.452894	101.237711
„ 1858 ..	59.092850	110.057330	169.150180
„ 1859 ..	64 657150	113.535660	175.192810
„ 1860 ..	64.917620	117.377290	182.294910
„ 1861 ..	68.474930	121.231470	189.706400
„ 1862 ..	72.445340	123.332510	195.777850
„ 1863 ..	76.238080	129.319420	205.557500
„ 1864 ..	81.343810	133.158490	214.502300
„ 1865 ..	85.341010	137.765400	223.106410

do czego dodaćby jeszcze wypadało cyfrę niewiadomą, lecz zapewne niezbyt znaczną, ubespieczeń postronnych, dla zyskania cyfry ogólnéj. Przy zmiennym kursie rubla trudno o porównanie ścisłe; wszakże powiedzieć można ogółowo, że cyfra ubespieczeń nieruchomości Królestwa równoważy się z cyfrą ubespieczeń samego Berlina.

Wartość ubespieczenia zabudowań w Warszawie, mieszcząca się w ogólnych cyfrach ubespieczeń miejskich, wynosiła (w krajowéj dyrekcji):

w r. 1840....	*rubli*	13.758764
„ 1844....	„	16.102267
„ 1858....	„	23.772640
„ 1865....	„	39.493490

t. j. w r. 1840 i do 1858 stanowiła około $^1/_7$ ogólnéj cyfry ubespieczeń krajowych, w roku zaś 1865 przeszło $^1/_6$. Ważność tego miasta odnośnie do kraju zyskuje w porównaniu z Berlinem, lecz ogólna wysokość ubespieczeń jest około sześć razy mniejszą, podczas gdy ludność ma się jak 2 : 5. Wzrost wartości ubespieczenia zabudowań w Warszawie szybszym jak w Berlinie postępuje krokiem: w ciągu lat 25 wartość ta potroiła się, w Berlinie zaś w ciągu lat 20 podwoiła się tylko. Z

— **Podział własności gruntowéj we Francji.** Jaki był podział własności gruntowéj do rewolucji, czyli do końca 18-go wieku,—to rzecz mało znana; wiadomo tylko w ogóle, że cała przestrzeń kraju dzieliła się na 5 prawie równych części pomiędzy: 1) rządem i gminami; 2) duchowieństwem; 3) szlachtą; 4) mieszczaństwem i 5) chłopami. Z roku 1815 posiadamy następujący wykaz, podany za autentyczny przez Rubichon'a w dziele „Du mécanisme de la société en France et en Angleterre:"

Liczba rodzin właścicieli gruntowych we Francji	Ilość posiadanéj ziemi *łącznie*	Ilość posiadanéj ziemi *w przecięciu na rodzinę*
	h e k t a r ó w	
21.456	19.000000	880
168.643	10.500000	62
217.817	4.800000	22
256.533	3.000000	12
258.452	2.000000	8
361.711	1.800000	5
567.687	1.700000	3
851.280	1.400000	1,66
1.101.421	550000	0,50
Razem 3.805.000	44.750000	11,76

Według tego, wielcy właściciele—mający po 880 hektarów w przecięciu — posiadali prawie połowę gruntów; mała zaś własność, włączając i 12-hektarową, zaledwie $^1/_3$ część stanowiła.

De Lavergne („Économie rurale de la France depuis 1789"),ciekawe czyni uwagi o ruchu własności gruntowéj od r. 1815. Wielka własność rozdziela się obecnie na podwójną liczbę właścicieli: zamiast 21 tysięcy rodzin téj kategorji, mamy ich przeszło dwa razy tyle. Przestrzeń własności pojedyńczéj zmniejszyła się o połowę, ale wartość stosunkowo się podwoiła, a zatém wysokość majętności gruntowéj pozostała taż sama. Liczba małych właścicieli przez Rubichon'a na 3,4 miljony podana, znacznie też się powiększyła; przestrzeń gruntów do téj kategorji należąca, również się zwiększyła,— a przewyżka ta pracą zdobytą została.

Grupując oddzielne pozycje podatkowe własności gruntowéj (cotes foncières) na 3 równoważne kategorje, znajdujemy dziś we Francji, za wyłączeniem własności rządowéj i gminnéj:

	Właścicieli	posiadających hektarów: *w przecięciu*	posiadających hektarów: *łącznie*
wielkich ...	50.000	300	15.000000
średnich ...	500.000	30	15.000000
małych	5.000.000	3	15.000000
Razem	5.550.000	8	45.000000

Cyfry te, mówi p. De Lavergne, jakkolwiek tylko przybliżone, nie są jednak dowolne: Według wykazu głównego pozycij podatkowych, pozycij > 500 fr-wych ktore za wielką własność uważać można, znajduje się 50.000; średnich—od 100—500 fr. jest 500.000; a drobnych < 100 fr., wprawdzie jest 12 miljonów, ale tę cyfrę, z powodu podwójnego wykazania (doubles emplois), więcéj niż o połowę zmniejszyć należy. W tym punkcie p. De Lavergne pozostawia wątpliwość, dlaczego gdy tak znaczne powtórzenia mają miejsce co do małych własności, przy większych wcale się nie zdarzają.

Dodamy jeszcze, że według Block'a („Statistique de la France") pozycij podatkowych (cotes foncières) w 1855 r. było 12 822728, a cząstek kadastrowych (parcelles) przeszło 126 miljonów.

— **Otwarcie drogi żelaznej przez górę Cenis.** W d. 25 sierpnia r. b. przeszła przez górę Cenis pierwsza lokomotywa. Pociąg złożony z tenderu i jednego wagonu wyszedł o godzinie 10 rano z St.-Michel w Sabaudji (na stronie francuskiéj) i przybył o 6-éj po południu do Suzy w Piemoncie. Droga ta (chemin Tell) zbudowana przez kompanję amerykańską, nieprzestanie być uczęszczaną i po przebiciu tunelu (t. Bardonnèche),— gdyż wielu się znajdzie podróżników o pośpiech mniéj dbających, co zechcą doświadczyć wrażeń i podziwiać wspaniałość natury.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.